



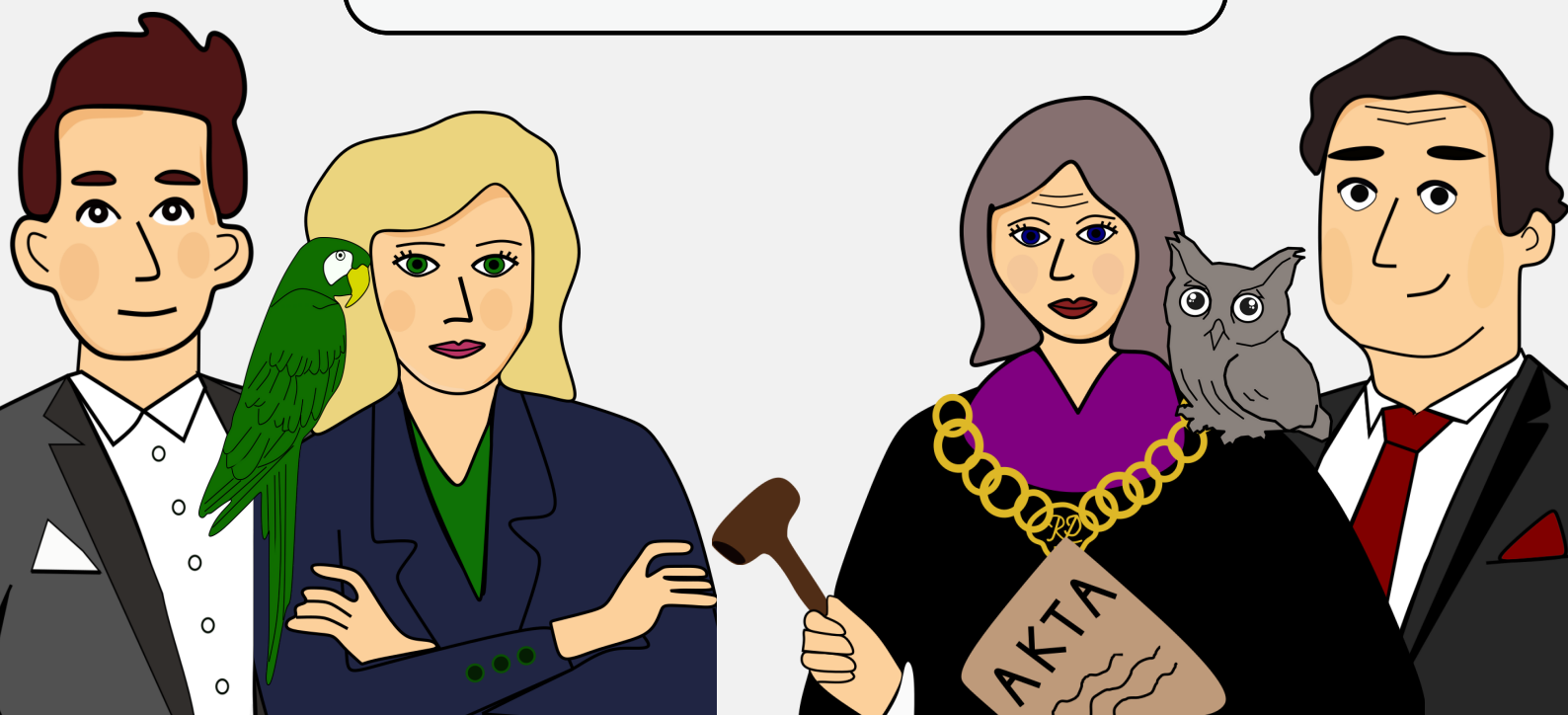
KAZUŚNIK

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE

Kazuśnik to zbiór zadań adresowany do szkół ponadpodstawowych, który został przygotowany przez Wydział do spraw Edukacji Prawnej w Ministerstwie Sprawiedliwości na bazie I edycji konkursu edukacyjnego o nazwie „Liga Sprawiedliwości”. Kazuśnik to materiał edukacyjny, którym może posłużyć się nauczyciel przy prowadzeniu zajęć z zakresu edukacji prawnej w szkole ponadpodstawowej.

■ ● ▲ DOŁĄCZ DO LIGI SPRAWIEDLIWOŚCI!

1. Wprowadzenie
2. Poznaj postacie
3. Kazusy i odpowiedzi



WPROWADZENIE

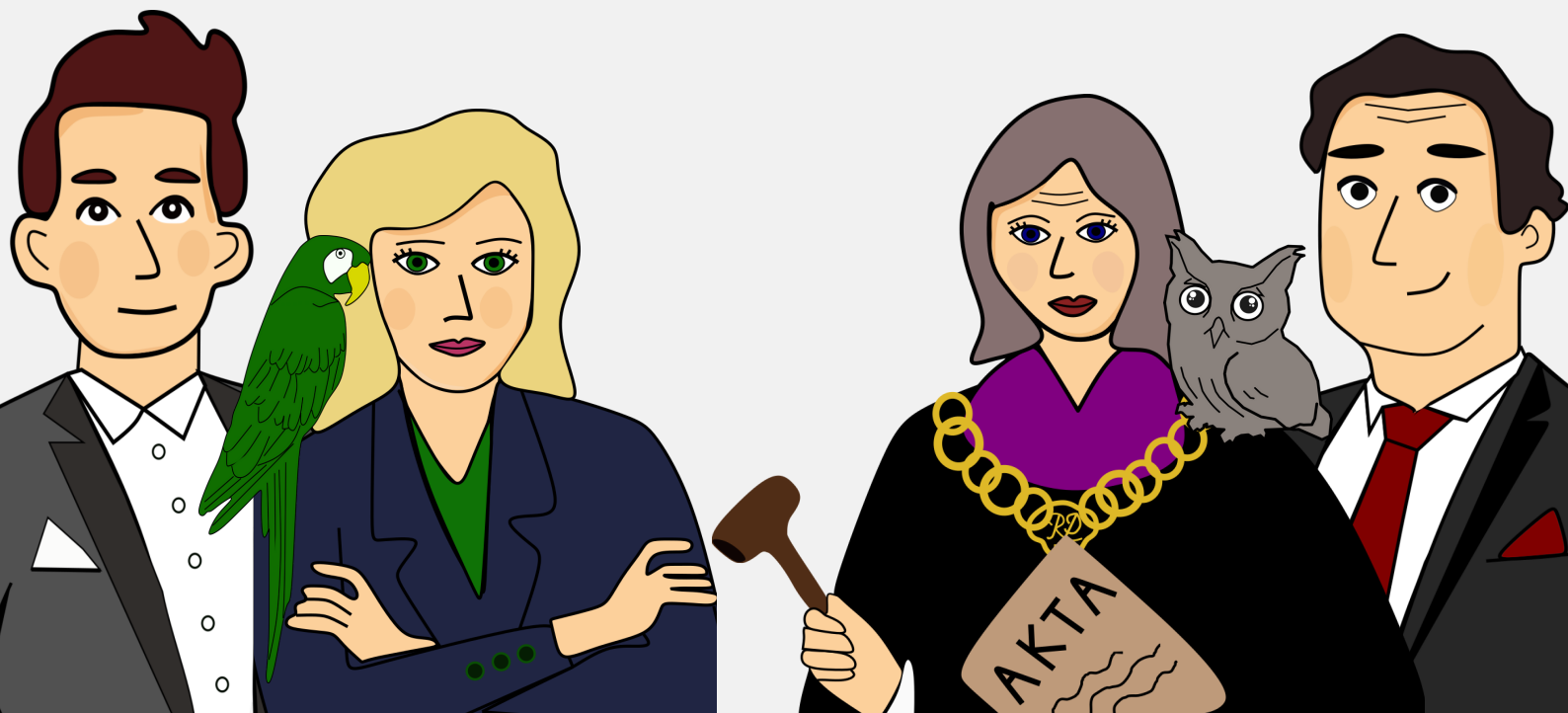


Pomóż bohaterom, poznaj prawo!

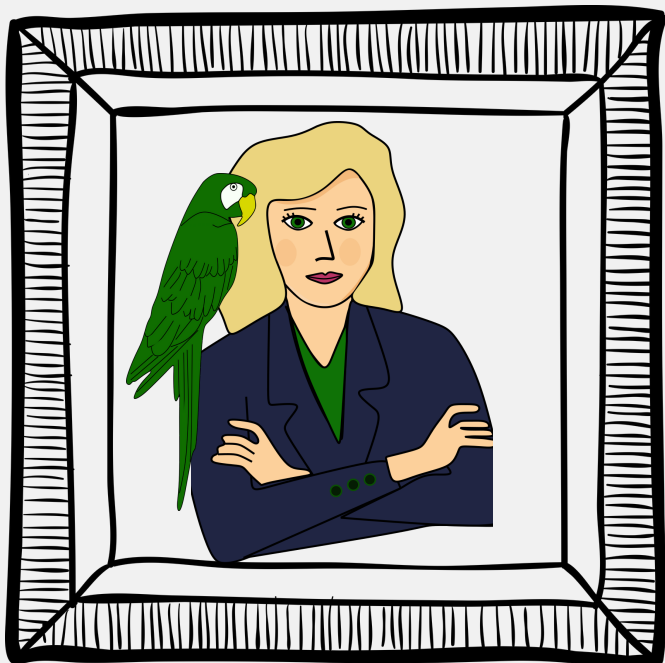
Czwórka niezwykłych bohaterów potrzebuje Twojej pomocy. Alicja, Stanisława, Krzysztof i Przemysław na co dzień walczą z groźnymi przestępcami. W swojej pracy zajmują się też zwykłymi sprawami, chroniąc swoje miasto – Prawy Zakątek przed niesprawiedliwością. Niestety całkiem niedawno w Prawym Zakątku pojawili się niechciani goście na czele z ich szefem, Stefanem Groźnym. Bandyci bez wahania wygrażają, że jeżeli prawnicy nie poradzą sobie z miejskimi problemami, to oni sami zajmą się „porządkiem w mieście”. Chociaż Alicja, Stanisława, Krzysztof i Przemysław pracują

w różnych zawodach prawniczych – jako adwokat, sędzia, prokurator, oraz komornik, to przede wszystkim łączy ich jedno –
pasja do prawa!

Dziś to oni potrzebują Twojej pomocy, tak aby perfekcyjnie wykonać wszystkie swoje obowiązki i pokazać mafii, że w mieście panuje ład i porządek. Czy będzie to łatwe zadanie? Zapewne nie, lecz dzięki niemu poznasz nie tylko naszych bohaterów, ale i prawo w działaniu!



POZNAJ BOHATERÓW



Alicja Kauzyperda

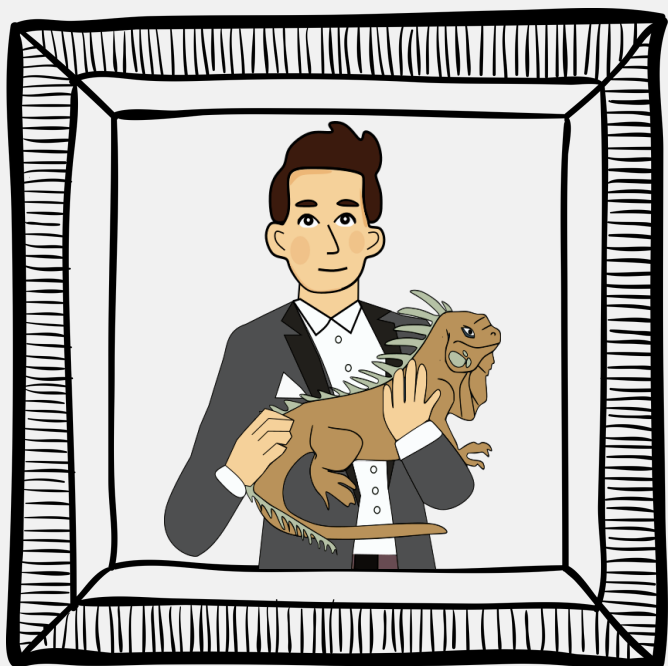
To Alicja Kauzyperda i jej papuga Mecenias. Alicja jest świeżo upieczonym adwokatem i do swojej nowej roli przygotowywać musiała się przez 5 lat studiów prawniczych i kolejne 3 lata aplikacji adwokackiej. Na samym końcu musiała zdać jeszcze specjalny egzamin. Panią Alicję codziennie budzi głos jej ukochanej papugi krzyczącej na całe mieszkanie „Wsta-a-waj, wsta-a-waj!”.

Stanisława Temidzka jest sędzią od przeszło 20 lat. Uwielbia swój zawód oraz skomplikowane zadania i choć godziny pracy czasami są wyzwaniem, to zawsze doskonale radzi sobie ze wszystkim. W ważnych chwilach z pomocą przychodzi jej najlepszy pierzasty przyjaciel – jej niezwykła sowa, którą sędzia nazwała Iuris. Na początku swojej drogi zawodowej Stanisława prowadziła bowiem sprawę przeciwko gangowi, który zajmował się nielegalnym handlem sów.



Stanisława Temidzka

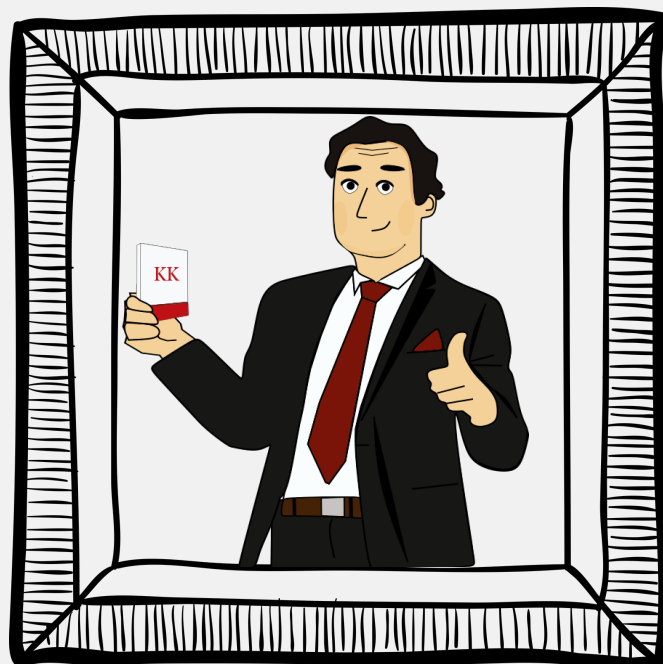
POZNAJ BOHATERÓW



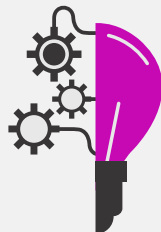
Krzysztof Zabrał

To Krzysztof Zabrał i jego iguana Culpa. Krzysztof jest komornikiem. Zanim został komornikiem studiował przez 5 lat prawo, a następnie przez kolejne 2 lata brał udział w aplikacji komorniczej. Krzysztof przed pracą zawsze pije kawę w ulubionym kubku z nieprzypadkowym napisem: „lex kawa to podstawa”.

To prokurator Przemysław Docieklak pseudonim Skowron. Nieodłącznym towarzyszem pracy naszego prokuratora jest owczarek niemiecki, którego Docieklak nazwał Nakazem. Przemysław zawsze wstaje wcześnie rano i zaczyna swój dzień od dawki solidnego treningu. Poranne sparingi bokserskie pozwalają Skowronowi oczyścić umysł, poukładać wszystkie myśli, a przy okazji zadbać o formę, co jest niezwykle istotne w sytuacji, gdy musi stanąć naprzeciw groźnym kryminalistom.



Przemysław Docieklak



Kazuśnik zawiera zbiór 10 zadań
wraz z odpowiedziami. Powodzenia!

KAZUŚ 1

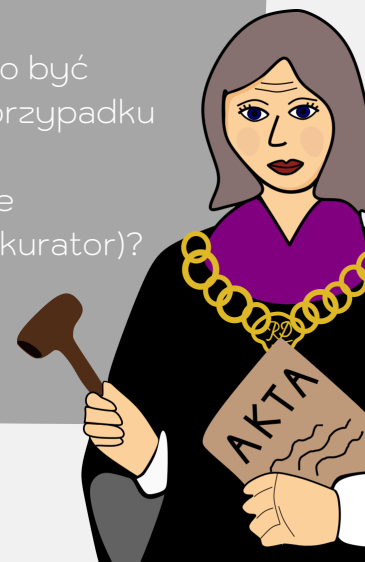
Wczoraj w nocy, w trakcie zapoznawania się z aktami nowej sprawy sędzia otrzymała ciekawe pytanie od swojego przyszłego kolegi po fachu – aplikanta sędziowskiego Andrzeja Ciekawskiego. Aplikant chciałby dowiedzieć się, który sąd (rejonowy czy okręgowy) będzie właściwy do prowadzenia sprawy w przedmiocie kradzieży kubków z wizerunkiem sowy o łącznej wartości 300 000 zł.

Jak wiesz, sędzia darzy wielkim uczuciem wszelkiego rodzaju zwierzęta, jednakże z uwagi na obowiązki zawodowe nie ma czasu odpowiedzieć Andrzejowi Ciekawskiemu na zadane pytanie.



ZADANIA DO KAZUŚU

- Jaki sąd będzie właściwy do rozpoznania sprawy?
- W jakiej formie prowadzone powinno być postępowanie przygotowawcze w przypadku kradzieży o wartości 300 000 zł?
- Kto prowadzić będzie postępowanie przygotowawcze (tj. policja czy prokurator)?
- Czy opisana w tekście kradzież jest występkiem czy zbrodnią?





ODPOWIEDZI KAZUS 1

- Czyn zabroniony opisany w zadaniu kwalifikuje się jako kradzież mienia znacznej wartości (art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.). Przestępstwo to wpisuje się w zakres spraw rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy jako sąd pierwszej instancji, zgodnie z art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k.
- W tym przypadku postępowanie przygotowawcze będzie prowadzone w formie śledztwa zgodnie z art. 309 pkt 1 k.p.k.
- Z racji, że postępowanie przygotowawcze będzie mieć formę śledztwa, to będzie je prowadził prokurator. Zgodnie z art. 311 k.p.k. prokurator może powierzyć przeprowadzenia śledztwa Policji w całości lub w określonym zakresie.
- Kradzież kubków o wartości przekraczającej 300 000 zł tj. kradzież mienia znacznej wartości jest zagrożona karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Według przepisów Kodeksu Karnego zbrodnia jest zagrożona karą pozbawienia wolności od lat 3. Przestępstwo, o którym myślał Andrzej Ciekawski będzie więc występkiem, ponieważ dolna granica ustawowego zagrożenia wynosi 1 rok pozbawienia wolności.

- **Przykłady:**

Spójrz na art. 280 § 2. kk i zastanów się, czy to przestępstwo będzie zbrodnią, czy występkiem.

Według kodeksu karnego rozbój z użyciem noża jest przestępstwem zagrożony karą od 3 lat pozbawienia wolności - jest to więc zbrodnia.

Spójrz na artykuł art. 162 kk i zastanów się, czy to przestępstwo będzie zbrodnią czy występkiem.

Nieudzielnie pomocy zagrożone jest karą do lat 3 pozbawienia wolności, co oznacza, że nie będzie ono zbrodnią, a jedynie występkiem.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R.
KODEKS KARNY
- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R.
KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO



KAZUŚ 2

Tego dnia Pani adwokat będzie mierzyć się z problemami z zakresu postępowania cywilnego. Już od świtu jej papuga zaczęła wykrzykiwać na całe mieszkanie: „Ap-el-acja”, „Ap-el-acja”, jak gdyby wyczuwała, że Pani mecenas o czymś zapomniała. Rzeczywiście! „Wiedziałam, że coś przeoczyłam” krzyknęła w tym momencie Pani Alicja i w pośpiechu ruszyła do swojej kancelarii, aby przejrzeć wszystkie dokumenty spraw, które do niej wpłynęły w ostatnim czasie. Niestety, po drodze zdarzył się nieprzyjemny incydent. Idąc nieostrożnie, Alicja skręciła sobie kostkę. „Nie obejdzie się bez wizyty w szpitalu” stwierdził jej lekarz pierwszego kontaktu. W związku z przykrym wypadkiem Pani adwokat, wszystkie zadania z dzisiejszego dnia spoczywać będą na barkach studentów prawa, którzy odbywają praktyki w kancelarii Pani Alicji. Czas biegnie nieubłaganie, a w stosunku do upływu terminów każdy dzień jest na wagę złota...



ZADANIA DO KAZUŚU

- Czym jest apelacja i jakie wymogi formalne musi spełniać, aby została prawidłowo złożona?
- Którego dnia upłynie termin na wniesienie apelacji przez stronę od wyroku sądu I instancji w postępowaniu cywilnym, przy założeniu, że wyrok został doręczony stronie w dniu 1 marca 2021 roku.
- Który sąd będzie właściwym do rozpoznania sprawy apelacyjnej, przy założeniu, że sądem I instancji był sąd rejonowy?
- W jakich przypadkach może nastąpić odrzucenie apelacji przez sąd II instancji?





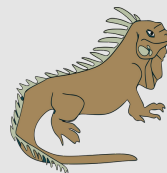
ODPOWIEDZI KAZUS 2

- Apelacja jest środkiem odwoławczym od wyroku sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji. Apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości, czy w części, zwięźle przedstawienie zarzutów, uzasadnienie zarzutów, wnioski o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia.
- Termin, w którym można wnieść apelację od wyroku Sądu I Instancji w procedurze karnej określono na 14 dni, zaś w procedurze cywilnej określono jako termin dwutygodniowy. Termin na wniesienie apelacji jest liczony od dnia doręczenia stronie wyroku z uzasadnieniem. W tym przypadku wyrok doręczono 1 marca, a termin na wniesienie apelacji minie 15 marca o godzinie 23:59. Według Kodeksu cywilnego nie liczymy dnia, w którym zdarzenie nastąpiło, termin zaś upłynie wraz z końcem ostatniego dnia - zwróć uwagę na art. 111 k.c. Również według Kodeksu postępowania karnego do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin.
- Od wyroku sądu pierwszej instancji apelacja przysługuje do sądu drugiej instancji. Sądem właściwym do wniesienia apelacji od wyroku sądu rejonowego będzie sąd okręgowy, a od wyroku sądu okręgowego sądem właściwym będzie sąd apelacyjny.
- Za poprawną odpowiedź uznane zostanie przytoczenie treści art. 373 § 1 k.p.c. zgodnie z którym Sąd drugiej instancji odrzuca apelację spóźnioną, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie.



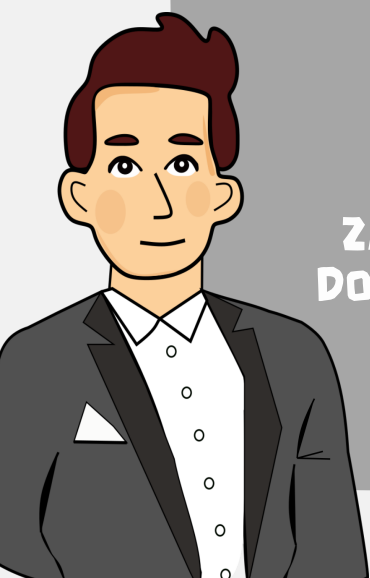
POTRZEBNE AKTY PRAWNE

- USTAWA Z DNIA 23 KWIETNIA 1964 R. - KODEKS CYWILNY.
- USTAWA Z DNIA 17 LISTOPADA 1964 R. - KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.



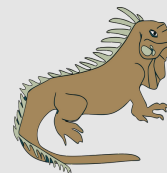
KAZUŚ 3

Dziś komornik Krzysztof rozpoczął dzień wcześniej niż zazwyczaj. Już o poranku wyruszył w drogę do pobliskiej wsi, gdzie miał zająć się czynnościami egzekucyjnymi. Oczywiście na siedzeniu pasażera nie mogło zabraknąć Iguany Culpy. Wraz z pupilem, przemierzali malownicze rejony, a Pan Krzysztof w zaciszu swoich myśli analizował sprawę, którą mu zlecono. „Wiesz jak to jest” powiedział w końcu do Iguany, „Szkoda takiego samochodu... z moich wstępnych ustaleń wynika, że dzisiejszym dłużnikiem jest właściciel ekskluzywnej marki Luxsus!”. Jeszcze długo jechali w całkowitej ciszy, aż nagle powiedział: „Ech, sentymenty, sentymentami, ale i tak muszę zrobić wycenę”. Po dotarciu na miejsce i dokonaniu wstępnej kalkulacji ceny samochodu czarne myśli pana Krzysztofa potwierdziły się - będzie musiał dokonać zajęcia mienia. Finalnie auto stanie się więc przedmiotem licytacji komorniczej. Krzysztof Zabrał uważa jednak, że taka licytacja ma wiele zalet, choćby tę, że jest ona publiczna i każdy zainteresowany może wziąć w niej udział. Oczywiście istnieją niezbędne warunki, które musi wcześniej spełnić! Wymagana jest bowiem wpłata odpowiedniej sumy pieniędzy, która stanowi gwarancję, że potencjalny kupiec faktycznie jest zainteresowany nabyciem rzeczy, oraz że uczestnik licytacji ma w ogóle wolne środki na nabycie takiego samochodu.



ZADANIA DO KAZUŚU

- Czym jest klauzula wykonalności wyroków i jak się ją uzyskuje?
- W jaki sposób informuje się o przeprowadzaniu licytacji komorniczej?
- Jaką nazwę nosi kwota, która stanowi gwarancję udziału w licytacji.
- Kiedy najpóźniej można wpłacić tę sumę?
- Przy którym sądzie wykonują swoje czynności komornicy: okręgowym czy rejonowym?



ODPOWIEDZI KAZUS 3

- Klauzula wykonalności jest aktem sądowym, który potwierdza wyrok sądowy i stwierdza, że niniejszy tytuł uprawnia do egzekucji. Jeżeli klauzulę wykonalności umieszcza się w orzeczeniu, w treści klauzuli zaznacza się, czy orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne, czy jako natychmiast wykonalne. Co do zasady sąd nadaje klauzulę wykonalności na wniosek strony. Aby uzyskać klauzulę wykonalności, należy złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności do sądu, który wydał prawomocne orzeczenie.
- Licytację komorniczą ogłasza się przez obwieszczenie. Zarówno sąd, jak i komornik podają do wiadomości publicznej gdzie i kiedy odbędzie się licytacja. Zwyczajowo wiadomość o licytacji komorniczej publikuje się na stronie internetowej komornika, a także na stronie Krajowej Rady Komorniczej i w budynku właściwego sądu. Jeżeli wartość ruchomości, objętych jednym obwieszczeniem o licytacji, została oszacowana na kwotę wyższą niż pięć tysięcy złotych, komornik może zamieścić obwieszczenie o licytacji także w dzienniku poczytnym w danej miejscowości. Obwieszczenie o licytacji doręcza się stronom i dozorczy zajętych ruchomości.
- Kwota, którą należy zapłacić przed przystąpieniem do licytacji komorniczej to rękojmia, w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania. Trzeba ją złożyć najpóźniej na dzień przed zaplanowaną licytacją (art. 962 k.p.c.).
- Komornik wykonuje swoje czynności przy sądzie rejonowym (art. 1 ustawy o komornikach sądowych).



POTRZEBNE AKTY PRAWNE

- USTAWA Z DNIA 29 SIERPNIA 1997 R.
O KOMORNIKACH SĄDOWYCH I EGZEKUCJI
- USTAWA Z DNIA 17 LISTOPADA 1964 R. -
KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.



KAZUŚ 4

Poranny trening Docieklaka był całkiem udany. Skowronowi udało się wygrać sparing ze znacznie młodszym adeptem boksu. Po szybkim prysznicu, Przemysław w przebieralni spotyka swojego dzisiejszego sparingpartnera, obok którego siedzi Nakaz.

Po krótkiej rozmowie okazuje się, że “młody” potrzebuje pomocy Docieklaka. Sparingpartner opowiada mu swoją historię. Od kilku miesięcy jest nękanym na popularnym portalu społecznościowym przez osobę kryjącą się pod nickiem “Stalker99”. Młody nie ukrywa, iż początkowo myślał, że ktoś sobie po prostu robi z niego żarty. Niemniej jednak ostatnimi czasy Stalker99 zaczął być bardziej napastliwy i wulgarny. Młody nie wie co robić, co więcej, nie ma pojęcia czy prawo karne zabrania innym ingerowania w czyjąś prywatność.

Jako doświadczony prokurator Docieklak bez większych problemów ocenił sprawę i wskazał, że możemy mieć tu do czynienia z czynem zabronionym z kodeksu karnego. Docieklak już miał powiedzieć młodemu, co powinien zrobić w tej sytuacji, ale niestety dostał pilny telefon z prokuratury i musiał ekspresowo wybiec z przebieralni.



ZADANIA DO KAZUŚU

- O jakim przestępstwie myślał prokurator Docieklak?
- W jakim trybie odbywa się ściganie tego czynu?
- Wskaż karę, którą mógłby wymierzyć w tym przypadku sąd. Oceń czy ten czyn zabroniony jest w świetle kodeksu karnego występkiem, czy zbrodnią.

Znajdź sprawę sądową, która odbyła się w rzeczywistości (w tym celu skorzystaj ze strony wyszukiwarki wyroków

<https://orzeczenia.ms.gov.pl/>) i opisz ją wraz z wyrokiem sądu, który zapadł w związku z nią.





ODPOWIEDZI KAZUS 4

- Prokurator miał na myśli przestępstwo stalkingu z art. 190a § 1 k.k.. Wspomniane przez adepta boksu przestępstwo to stalking, ponieważ charakteryzuje się uporczywym nękaniem innej osoby i wzbudzaniem u niej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia i istotnie narusza jej prywatność.
- Ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego.
- Za przestępstwo stalkingu sąd może wymierzyć karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Ze względu na fakt, że karą, jaką zagrożone jest to przestępstwo, jest pozbawienie wolności od 6 miesięcy, to będziemy mieć tu do czynienia z występkiem. Zbrodnią zaś są czyny zabronione karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R.
KODEKS KARNY

KAZUS 5



Pani Sędzia po porannej kawie udała się spokojnym krokiem do sądu. Ku jej zdziwieniu, dziś wpłynęło do niej tyle spraw, że nie będzie w stanie wszystkim się zająć. Zdążyła tylko szybko przejrzeć akta i od razu jej oczom rzuciła się bardzo interesująca kwestia związana z prawem spadkowym.

Sprawa związana była z tym, o czym w mieście ostatnio bardzo głośno się mówiło... Otóż całkiem niedawno zmarła Pani Zenobia Popularna, ciocia Pabla Pikasińskiego - znanego malarza. Nie byłoby w tym nic sensacyjnego, gdyby nie to, że była bardzo zamożna. Kobieta pozostawiła po sobie pokaźny majątek i spór o to, kto ma go odziedziczyć. Do walki o spadek już teraz stanęło kilka osób. Część z nich twierdzi, że Zenobia była ich bliską krewną, inni zaś - dobrzy przyjaciele Popularnej, sądzą zaś, że dostali swój "udział" w testamencie. Sprawa komplikuje się dodatkowo tym, że do dziś żyje jeszcze mama Pani Zenobii, która również liczy na spadek po córce. Z tego, co wiadomo, ciotka Popularna nie pozostawiła jednak po sobie dzieci ani też nie miała męża. To nie koniec listy osób, które twierdzą, że są rzekomymi spadkobiercami. Pablo Pikasiński już teraz żąda wydania mu całego spadku. Wskazuje bowiem, że ciotka sporządziła własnoręczny testament na jednym z jego obrazów, opatrując go pełnym podpisem i datą z dopiskiem „Cały majątek zapisuje dla mojego jedyne, ukochanego i uzdolnionego artystycznie bratanka - ciocia Zenobia w dniu 60 urodzin”. Od śmierci ciotki minęło już 7 miesięcy, a rodzina, krewni i znajomi wciąż nie wiedzą jak zabezpieczyć swoje prawa. W skład spadku wchodzi wiele rzeczy, którymi na razie każdy boi się rozporządzać, aby nie naruszyć czyjegoś prawa.



ZADANIA DO KAZUSU

- Ustal, czy powołanie do spadku w tym przypadku będzie wynikało z testamentu, czy z ustawy?
- Przeanalizuj ważność sporządzonego przez ciotkę testamentu na jednym z obrazów.
- Ustal, kto będzie dziedziczył spadek po ciotce malarza?
- Wskaż, kiedy nastąpiło otwarcie spadku.





ODPOWIEDZI KAZUS 5

- W podanym stanie faktycznym nastąpi dziedziczenie z testamentu. Dziedziczenie według kodeksu cywilnego wynika albo z testamentu, albo z ustawy. Dziedziczyć z ustawy można w momencie, kiedy spadkodawca nie pozostawił po sobie ważnego testamentu. W tym względzie niezbędne jest przeanalizowanie testamentu pozostawionego przez ciotkę malarza. Według przepisu Kodeksu Cywilnego testament można sporządzić własnoręcznie: “Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą”. Ciotka zapisała cały swój majątek malarzowi, sporządzając testament na obrazie w całości pismem ręcznym, podpisała i opatrzyła datą. Jest on ważny, ponieważ nie zachodzą przesłanki powodujące nieważność – w szczególności nie został on napisany pod wpływem groźby bratanka. Testament także nie został odwołany. Dodatkowo ciotka w chwili jego sporządzenia miała pełną zdolność do czynności prawnych i mogła sporządzić testament.
- Na podstawie testamentu od dziedziczenia zostali odsunięci krewni – w tym przypadku w szczególności matka cioci. Spadek po cioci uzyska bratanek, ponieważ tak wynika z ostatniej woli spadkodawcy. Matka cioci jest uprawniona do zachowku.
- Momentem otwarcia spadku jest śmierć spadkodawcy, czyli w tym przypadku spadek otworzył się w momencie śmierci cioci.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 23 KWIETNIA 1964 R. -
KODEKS CYWILNY.



KAZUS 6

Tego poranka Panią mecenas Alicję obudził głos papugi, która wykrzykiwała na całe mieszkanie: „Wsta-a-waj, wsta-a-waj!” „Wsta-a-waj, wsta-a-waj!”. Teraz już wie, że musi zabrać się do pracy i rozpocząć kolejny dzień zmagania. Dzisiaj Alicję czeka przede wszystkim rozmowa ze studentami, którzy chcieli ją zapytać o kilka istotnych kwestii prawnych. Gdy Pani adwokat pojawiła się na miejscu, od razu spostrzegła zasmucone twarze młodych ludzi. Nie musiała długo czekać na odpowiedź, gdyż po chwili usłyszała całą historię. Okazało się, że tydzień temu zamówili przez Internet książki do nauki prawa cywilnego, a ich wykładowca nagle zmienił literaturę potrzebną do zdania egzaminu. Studenci chcieliby zwrócić zamówione na łącznie ponad 2 000 zł materiały do nauki tego przedmiotu, ale nie wiedzą, czy mogą. Książki zostały kupione bowiem w księgarni internetowej „kodeksusowo.pl”, a w regulaminie sklepu internetowego nie zawarto kwestii zwrotu zakupionego towaru. Na niekorzyść studentów, jeden z ich kolegów – Jan Pośpiech, przy składaniu zamówienia, nie czytając regulaminu potwierdził „X-em” zapoznanie się ze wszystkimi informacjami na stronie i kliknął „złóż zamówienie”.



ZADANIA DO KAZUSU

- Przeanalizuj prawo odstąpienia od umowy zawartej na odległość w ustawie o prawach konsumentów.
- Czy studenci mogą dokonać zwrotu, mimo braku informacji o tym w regulaminie?
- Czy studentom przysługuje zwrot pieniędzy za zwrócone książki w ramach odstąpienia od umowy?
- Jakie są terminy do wykonania odstąpienia od umowy zawartej na odległość?





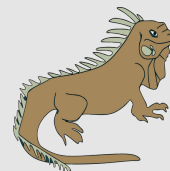
ODPOWIEDZI KAZUS 6

- Prawo odstąpienia od umowy zawartej na odległość przysługuje konsumentowi. Zgodnie z definicją określoną w art. 22 [1] kodeksu cywilnego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Studenci spełniają więc kryteria kodeksowej definicji. Według ustawy o prawach konsumenta mają oni prawo odstąpić od umowy zawartej na odległość w przeciągu 14 dni bez podania przyczyny i bez konieczności ponoszenia za to kosztów (art. 27 ustawy). Bieg terminu do odstąpienia od umowy rozpoczyna się dla umowy, w wykonaniu której przedsiębiorca wydaje rzecz, będąc zobowiązany do przeniesienia jej własności - od objęcia rzeczy w posiadanie przez konsumenta lub wskazaną przez niego osobę trzecią inną niż przewoźnik.
- Podkreślenia wymaga fakt, że jeżeli konsument nie został poinformowany przez przedsiębiorcę o prawie odstąpienia od umowy, prawo to wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia upływu terminu, o którym mowa w art. 27 ustawy o prawach konsumentów. Jeżeli konsument został poinformowany przez przedsiębiorcę o prawie odstąpienia od umowy przed upływem terminu to termin do odstąpienia od umowy upływa po 14 dniach od udzielenia konsumentowi informacji o tym prawie.
- W opisanej sytuacji młodzieńcy mają prawo do zwrotu tych książek, składając stosowne oświadczenie na piśmie. Konsument może odstąpić od umowy, składając przedsiębiorcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Oświadczenie można złożyć na formularzu, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do ustawy o prawach konsumentów. Przedsiębiorca ma obowiązek niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia konsumenta o odstąpieniu od umowy, zwrócić konsumentowi wszystkie dokonane przez niego płatności, w tym koszty dostarczenia rzeczy. Konsument ma obowiązek zwrócić rzecz przedsiębiorcy lub przekazać ją osobie upoważnionej przez przedsiębiorcę do odbioru niezwłocznie, jednak nie później niż 14 dni od dnia, w którym odstąpił od umowy, chyba że przedsiębiorca zaproponował, że sam odbierze rzecz. Do zachowania terminu wystarczy odesłanie rzeczy przed jego upływem.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

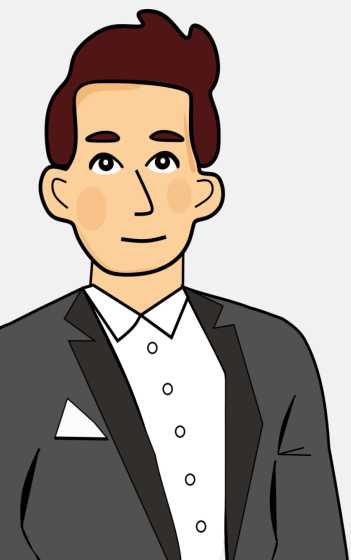
- USTAWA Z DNIA 30 MAJA 2014 R.
O PRAWACH KONSUMENTA
- USTAWA Z DNIA 23 KWIETNIA 1964 R. -
KODEKS CYWILNY.



KAZUS 7

Komornik Krzysztof Zabrał o poranku pojechał do pana Tomasza Rozrzutnego i dokonał zajęcia kilka rzeczy w ramach egzekucji komorniczej. Poszło mu całkiem sprawnie, więc zdążył jeszcze wrócić do biura i zjeść drugie śniadanie. Po zakończeniu wszystkich przewidzianych w tym dniu czynności w godzinach popołudniowych Komornik wsiadł do samochodu i odjechał w kierunku swojego domu, gdzie chciał odpocząć po ciężkim tygodniu pracy. W trakcie jazdy nagle spostrzegł, jak Tomasz Rozrzutny pod wpływem alkoholu chodzi, głośno krzycząc „Ten Zabrał, to mi dużo rzeczy zabrał! Niech odda mój telewizor!”. Pan Krzysztof nie zastanawiał się długo, zatrzymał samochód i zadzwonił na policję. Zgłosił incydent, gdyż bał się o bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Tomasz Rozrzutny został zatrzymany przez Policję i doprowadzony na izbę wytrzeźwień. Przebywając tam, rozmyślał czy może jakoś zaskarżyć egzekucję komorniczą, która była w jego ocenie niesłuszną.

Tydzień później pan Krzysztof postanowił solidnie odpocząć od tego całego zamieszania. Wybrał się więc na krótki zagraniczny wypoczynek. W czasie kiedy Pan Krzysztof zwiedzał słoneczną wyspę, Tomasz Rozrzutny topił smutki w butelce wina. Ciągłe myślał jak zemścić się na komorniku. Nagle przyszedł mu do głowy plan, aby namówić swojego szwagra Borysa Złodziejaszka, by włamał się do domu komornika. Ten miał ukraść coś wartościowego, czyli jak stwierdził Tomasz „żeby Zabrał poczuł wreszcie jak to jest, jak ktoś mu coś zabrał”. Borys zgodził się bez wahania, bowiem pamiętał jak na studniówce w 1998 r. komornik oblał jego nową białą koszulę sokiem z czarnej porzeczki.



KAZUS 7

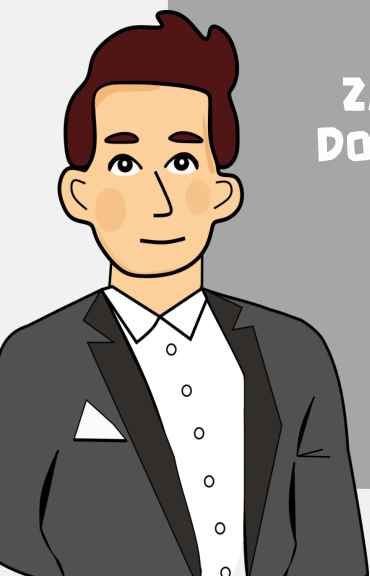


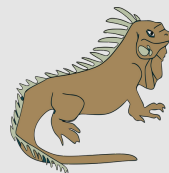
Następnej nocy Borys Złodziejaszek, wyspecjalizowany w przełamywaniu zabezpieczeń bez trudu dostał się przez okno do domu Krzysztofa. Od razu po wejściu rzucił mu się w oczy portfel komornika. Jednakże, gdy tylko się po niego schylił, ujrzał w drzwiach naszego komornika, który niespodziewanie wcześniej wrócił z wakacji. Borys zaskoczony tym, że w domu jest Pan Zabrał, szybko wyciągnął nóż. Złodziejaszek nie chciał być złapany na gorącym uczynku, a w tej sytuacji wypadało się pozbyć Krzysztofa. Emocje brały górę, szczególnie gdy Borys przypomniał sobie o pamiętnej studniówce. Krzysztof Zabrał widząc, co może się wydarzyć, chwycił szybko za kij do gry w golfa i mocno uderzył Złodziejaszka w kolano. Ten upadł i zawył z bólu. Krzysztof Zabrał zawiadomił policję i wezwał pogotowie. Jak się później okazało, Borys Złodziejaszek wskutek uderzenia miał złamaną nogę.



ZADANIA DO KAZUSU

- Czy Tomaszowi Rozrzutnemu przysługuje skarga na czynności komornika? W jakim terminie wnosi się taką skargę? Czy wniesienie skargi wstrzymuje postępowanie egzekucyjne?
- W jakiej porze dnia można przeprowadzać czynności egzekucyjne? Czy Krzysztof Zabrał mógłby zająć telewizor pana Tomasza, gdyby przyjechał o godzinie 23:45?
- Czy wykonując czynności egzekucyjne w przyszłości u pana Rozrzutnego, wiedząc, że pan Tomasz mógłby być pod wpływem alkoholu i agresywny, Krzysztof Zabrał może liczyć na udzielenie mu pomocy czy asysty?
- Określ, czy zachowanie pana Krzysztofa, kiedy mocno uderzył Złodziejaszka w kolano kijem golfowym, było zgodne z prawem? Czy mógł on bronić się kijem do golfa przeciwko włamywaczowi? Podaj nazwę i opisz kontratyp, którego przykład jest w zadaniu.





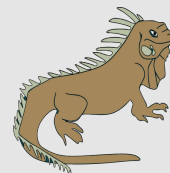
ODPOWIEDZI KAZUS 7

- Zobowiązanemu przysługuje skarga na czynności komornika. Skargę wnosi się w terminie tygodniowym od dnia dokonania czynności, gdy strona lub osoba, której prawo zostało przez czynność komornika naruszone bądź zagrożone, była przy czynności obecna lub była o jej terminie zawiadomiona; w innych przypadkach - od dnia zawiadomienia o dokonaniu czynności strony lub osoby, której prawo zostało przez czynność komornika naruszone bądź zagrożone, a w braku zawiadomienia - od dnia powzięcia wiadomości przez skarżącego o dokonanej czynności. Skargę na zaniechanie przez komornika dokonania czynności wnosi się w terminie tygodniowym od dnia, w którym skarżący dowiedział się, że czynność miała być dokonana. (art. 767 k.p.c.)
- Wniesienie skargi nie wstrzymuje postępowania egzekucyjnego ani wykonania zaskarżonej czynności, chyba że sąd zawiesi postępowanie lub wstrzyma dokonanie czynności (art. 767² § 2 k.p.c.)
- Komornik może wykonywać czynności poza kancelarią komorniczą w dni robocze, w godzinach od siódmej do dwudziestej pierwszej. Na wykonanie czynności w dni ustawowo wolne od pracy lub godzinach nocnych jest wymagana zgoda prezesa właściwego sądu rejonowego. Czynności komornika rozpoczęte przed godziną dwudziestą pierwszą mogą być prowadzone w dalszym ciągu bez zgody prezesa właściwego sądu rejonowego, jeżeli ich przerwanie może znacznie utrudnić egzekucję. Przepisu zdania pierwszego nie stosuje się do czynności prowadzonych w miejscu zamieszkania dłużnika, chyba że jest to również miejsce prowadzenia przez niego działalności gospodarczej (art. 810 k.p.c.).



POTRZEBNE AKTY PRAWNE

- USTAWA Z DNIA 29 SIERPNIA 1997 R.
O KOMORNIKACH SĄDOWYCH I EGZEKUCJI
- USTAWA Z DNIA 17 LISTOPADA 1964 R. -
KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.



ODPOWIEDZI KAZUS 7

- W razie oporu komornik może wezwać Policję. Otwarcia lub przeszukania mieszkania dłużnika komornik dokonuje wyłącznie w asyście Policji (art. 765 k.p.c.).
- Zachowanie komornika mieści się w ramach instytucji obrony koniecznej. Obrona konieczna należy do kontratypów wyłączających bezprawność, skutkiem czego Pan Krzysztof nie poniesie odpowiedzialności karnej. Znamiona do wykazania wyłączające bezprawność w postaci obrony koniecznej to: zamach i jego bezpośredniość oraz bezprawność, skierowanie zamachu na jakiekolwiek dobro prawnie chronione, odpieranie zamachu poprzez działanie motywowane odparciem zamachu i koniecznością obrony. Nie przekroczono granic obrony koniecznej ze względu na współmierność użytych środków. W opisanym stanie zastosowano: kij golfowy vs nóż. Kij golfowy nie wydaje się narzędziem na tyle niebezpiecznym, aby nie można było odpierać nim zamachu nożownika, który skierowany jest w stosunku do nas. Zatem nie przekroczono granic obrony koniecznej.



POTRZEBNE AKTY PRAWNE

- USTAWA Z DNIA 17 LISTOPADA 1964 R. - KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.
- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R. KODEKS KARNY

KAZUS 8



Dziś Przemysław Docieklak, jak zwykle rozpoczął dzień od porannego treningu. „Skowron” trenował jednak mocniej niż zazwyczaj, aż nagle zupełnie opadł z sił i zemdlał na ringu... „To coś niespotykanego, taka sytuacja zdarzyła się pierwszy raz” komentował zebrany tłum. To na pewno przez ciągły stres – odparł jeden z kolegów Docieklaka. „W końcu ostatnio doszło do zabójstwa Artura Sprawiedliwego – sędziego, który prowadził poważną sprawę przeciwko mafii „groźne wilki”. Przemek też miał styczność z tą sprawą”. Nie czekając na karetkę trener „Skowrona” natychmiast przetransportował prokuratora do lokalnego szpitala. Pan Przemysław obudził się dopiero po kilku godzinach od omdlenia. Gdy tylko otworzył oczy zorientował się, że jest w zupełnie nieznanym mu miejscu i nagle usłyszał: „Cześć Przemek! Kopę lat! Patrz cóż za przypadek!”. Prokuratorowi nagle odebrało świadomość. Nie mógł uwierzyć, że to była ona... jego licealna miłość – Ola Zdrowotniak. Jak się okazało, Pani Ola jest lekarką na wydziale, na którym wylądował dzielny pacjent, Pan Przemysław Skowron. Choć prokurator widział w życiu wiele rzeczy i wydawałoby się, że już niczego oprócz porządnego treningu do szczęścia nie potrzebuje, los postawił go przed nie lada wyzwaniem. Gdy wrócił po rekonwalescencji do domu, postanowił porozmawiać o tym co się wydarzyło z Nakazem. „Czyli co Nakaz, mówisz, że mam od Ciebie nakaz się z nią umówić?”. „Hau-hau” zaczął szczekać uradowany owczarek. „No dobrze, widzę jak merdasz tym ogonem, zaproszę ją na kolację”.

Niedługo po tym okazało się, że Pani Ola i Pan Przemek to całkiem zgrany duet. Wkrótce został zaproszony na obiad do rodziców pani Oli. Aleksandra uprzedzała Skowrona wcześniej, że jej Tata ma alergię na orzechy.





KAZUS 8

Prokurator założył nowy garnitur, wypastował buty, zamówił taksówkę i wyruszył na wyczekiwaną kolację – postanowił kupić najlepsze w mieście praliny, aby podarować je rodzicom Oli. Kolacja była wyśmienita, Docieklak poczuł się swobodnie i żartował wraz z przyszłym teściem – Alfredem. W pewnym momencie zaraz po przełknięciu jednej z pralinek Alfred zaczął się dusić i upadł na podłogę. Okazało się, iż praliny zawierały śladowe ilości oczechów. Domownicy byli przerażeni, nie wiedząc co robić. Dom stał w głębi lasu, do lekarza było prawie 30 minut drogi, samochód był zepsuty i nie mogli czekać na przyjazd karetki (te bowiem jeździły ze szpitali wojewódzkich odległych o ponad 1 godzinę drogi). Jedynie Barbara – mama Oli nie piła wina do kolacji, więc wybiegła z domu i pobiegła do sąsiada Romana pożyczyć samochód. Krzyczała i prosiła o pomoc, nikt jednak nie odpowiadał, sąsiada nie było w domu. Barbara spostrzegła, że w stacyjce są kluczyki, pomyślała: „pożyczę samochód, później się będę tłumaczyć, muszę przecież ratować męża”. Tak też zrobiła. Na szczęście drzwi samochodu były otwarte. Barbara odjechała z mężem do szpitala. Alfred przebywał 3 dni na obserwacji i na szczęście wyszedł z sytuacji bez szwanku.



ZADANIA DO KAZUSU

- Czyn popełniony przez Barbarę wypełnia znamiona jakiego przestępstwa? Oceń odpowiedzialność Barbary, czy będzie pociągnięta do odpowiedzialności karnej, jeśli tak to na jakiej podstawie?
- Czy zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność, jeśli tak uzasadnij jaka i na jakiej podstawie, jeśli nie – ustal jaka kara grozi Barbarze?
- Jakie są w polskim kodeksie karnym wskazane okoliczności wyłączające bezprawność czynu?





ODPOWIEDZI KAZUS 8

- Czyn popełniony przez Barbarę wypełnia znamiona czynu z art. 289 § 1 k.k., zgodnie z którym kto zabiera w celu krótkotrwałego użycia cudzy pojazd mechaniczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jednakże należy mieć na uwadze w tej sytuacji nadzwyczajną okoliczność dotyczącą faktu, dlaczego dokonano tego czynu.
- Zgodnie z art. 26 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimukolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego (kontratyp stanu wyższej konieczności).
- Nie ulega wątpliwości, iż dokonanie czynu zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego w celu uratowania życia, kiedy niebezpieczeństwa tego nie można było inaczej uniknąć, jest poświęconym dobrem o niższej wartości od dobra ratowanego.
- W związku z powyższym w niniejszej sprawie Barbara nie poniesie odpowiedzialności karnej z uwagi na stan wyższej konieczności.
- Okoliczności wyłączające bezprawność czynu: obrona konieczna (art. 25 kk), stan wyższej konieczności (art. 26 kk), dozwolone ryzyko nowatorskie (art. 27 kk).



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R.
KODEKS KARNY

KAZUS 9



Sędzia Stanisława Temidzka rozpoczęła dzień pyszną kawą. Dzień zapowiadał się dobrze, nic nie zwiastowało trudności, jakie zaraz miały nadejść... Pani Sędzia udała się do Sądu. Kiedy przeglądała akta sprawy, jej koleżanka wbiegła do pokoju, krzycząc: „Stanisławo chodź zobacz co pokazują w telewizji, Radek zaginął!”.

Był 31 marca 2019 roku. Syn Pani Stanisławy dwa miesiące temu wypłynął w rejs dookoła świata. Rejs był jego wyprawą życia, wyruszył z Gdańska, a podróż zakończyć się miał w Sydney. Często rozmawiał z mamą – Sędzią Temidzką i opowiadał jej o przygodach na statku. To był jeden z najgorszych dni w życiu Stanisławy... bo ten najgorszy miał dopiero nadejść. Statek z jej synem Radosławem stracił kontakt z bazą i zniknął z radarów o 5:23 czasu polskiego na Atlantyku w obszarze tzw. Trójkąta Bermudzkiego.

Sędzia była załamana, mijały dni, tygodnie, miesiące bez wieści o jej synu, nikt nie wie, jak to musiało ją boleć. Choć Sędzia nie traciła nadziei, to jasnym stało się, że jest małe prawdopodobieństwo, że Radosław żyje – być może statek zatonął, a być może został porwany przez piratów. Statek miał przybyć do portu w maju 2019 roku, minęły już prawie 2 lata od zaginięcia statku, a wieści nadal brak. Stanisława powoli godziła się ze stratą syna, jednakże ból ciągle pozostawał i utrudniał jej skupienie się na pracy.

Sędzia musiała zatrudnić pomoc domową – Ewę Pomocną, bo sama nie była w stanie dobrze pracować i utrzymać jednocześnie porządku w domu. Ewa była młodą 23 letnią studentką. Studentkę do pracy pod dom Sędzi Temidzkiej przywoził codziennie jej 35 letni, niedawno poznany chłopak – Jacek Cwaniaczek. Jacek nie miał pracy, ale oczarował Ewę swoją muskulaturą – codziennie chodził na siłownię, miał też znajomości w całym mieście. Jackowi od razu spodobał się samochód pani Temidzkiej, który dostrzegł podczas jednej z podwózek Ewy.





KAZUS 9

Gdy Sędzia postanowiła wyjechać na tygodniowe wakacje, poprosiła Ewę, aby ta zaopiekowała się jej domem. Słyszając tę informację Jacek Cwaniczek, od razu zaproponował Ewie romantyczną kolację w domu Temidzkiej, mówiąc „Po co wydawać pieniądze na mieście, jak tutaj takie luksusy”. Po kolacji w domu Sędzi Temidzkiej, gdy Ewa szykowała się do snu, Jacek zaproponował jej, aby razem uciekli. Powiedział: „Ewka ucieknijmy! Daj mi tylko klucze do auta Temidzkiej – sprawdzę, czy się nadaje!” Ewa zgodziła się, była tak oczarowana Jackiem (w rzeczywistości godziła się na kradzież samochodu przez Cwaniaczka, ale uciszała swoje sumienie, mówiąc: „przecież to dobry chłopak jest, na pewno nie zrobi nic złego...”). Gdy Ewa spała, nagle usłyszała, jak Jacek majstruje przy samochodzie Temidzkiej, w pewnym momencie krzyknął: „No nie! Zepsuty!”. Następnego dnia wróciła Sędzia Temidzka, a po Jacku Cwaniaczku nie było już śladu.



ZADANIA DO KAZUSU

- Oceń czy opisane w zadaniu zachowanie Ewy wypełnia znamiona przestępstwa. Jeżeli tak to jakiego i jaka kara grozi za jego popełnienie.
- Oceń za jakie przestępstwo odpowiadałby Jacek, gdyby został złapany w trakcie próby przywłaszczenia samochodu.
- Oceń czy Syna Stanisławy Temidzkiej można w maju 2021 roku uznać za osobę zmarłą?





ODPOWIEDZI KAZUS 9

- Zachowanie Ewy wypełnia znamiona art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. tj. pomocnictwa do kradzieży z włamaniem. Według treści art. 18 § 3 k.k. ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie w szczególności, dostarczając narzędzie (...) odpowiada za pomocnictwo. Ewa oddając kluczyki Jackowi, niewątpliwie ułatwiła mu dokonanie czynu zabronionego, ponieważ ten nie musiał już przełamywać zabezpieczeń, aby otworzyć auto. Postawa Ewy - jej świadomość możliwości, że podanie kluczyków ułatwi kradzież samochodu (na co wskazuje stan faktyczny) należy określić jako godzenie się na popełnienie czynu zabronionego. Według art. 19 k.k. pomocnik odpowiada w granicach przewidzianych za sprawstwo, czyli w tym przypadku kradzieży z włamaniem- tj. od 1 roku do 10 lat (na podstawie art. 279 § 1 k.k.). Jednakże na płaszczyźnie wymiaru kary według art. 19 § 2 k.k. - sąd będzie mógł zastosować w przypadku pomocnictwa nadzwyczajne złagodzenie kary.
- Jacek odpowiadałby za usiłowanie kradzieży z włamaniem tj. z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k., ponieważ nie doszło do dokonania czynu zabronionego tzn. finalnie auto nie zostało zabrane. W momencie, kiedy wszedł do samochodu i próbował go odpalić zagrożenie dla dobra prawnego - jakim jest mienie, było już realne. Jacek Cwaniaczek znajdował się więc ostatniej fazie przed dokonaniem czynu zabronionego - zabranie samochodu na pewno by mu się udało, gdyby auto odpaliło.
- Syna Stanisławy można uznać za zmarłego na podstawie art. 30 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli nie można stwierdzić katastrofy statku lub okrętu, bieg terminu sześciomiesięcznego rozpoczyna się z upływem roku od dnia, w którym statek lub okręt miał przybyć do portu przeznaczenia, a jeżeli nie miał portu przeznaczenia - z upływem lat dwóch od dnia, w którym była ostatnia o nim wiadomość. W tym stanie faktycznym podróż Radosława miała zakończyć się w Sydney w maju 2019 roku, co oznacza, że bieg terminu 6-miesięcznego będzie liczony od upływu roku od tego terminu.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 6 CZERWCA 1997 R.
KODEKS KARNY
- USTAWA Z DNIA 23 KWIETNIA 1964 R. -
KODEKS CYWILNY



KAZUS 10

Ten poranek Pani Alicji był zupełnie niepodobny do pozostałych. Dziś nie usłyszała porannego alarmu swojej ulubionej papugi. Zaniepokojona Pani mecenas szybko zerwała się z łóżka i wybiegła szukać swojej towarzyszki. „Gdzie ona się podziała” pomyślała Pani Alicja i w tym momencie dostrzegła uchylone okno w pokoju. „Czy ona naprawdę wyfrunęła?!” Smutna pani mecenas, nie była w stanie iść do pracy. Dziś wezmę wolne, muszą ją znaleźć – stwierdziła. Niestety cały dzień poszukiwań okazał się nieskuteczny, nie było papugi ani w ulubionym parku ani nawet w galerii handlowej. „Z jednej strony to dobrze, że nie mam jej na zakupach, jeszcze wydałaby nasz cały majątek” – z lekka uśmiechnęła się Pani Alicja. Wiedziała jednak, że był to uśmiech przez łzy.

Kolejnego dnia musiała już pójść do pracy, wolne nie mogło trwać wiecznie. Po południu do kancelarii przybyła Pani Henryka Dobroczynna wraz ze swoim mężem Stefanem. Małżeństwo było zainteresowane uzyskaniem odpowiedzi na pytania dotyczące darowizny. Według przedstawionej historii Pani Henryka, kobieta szczodra i dobrotliwa, przekazała organizacji „Wszyscy kochamy książki” sumę 50 tysięcy złotych na ich działalność związaną z promowaniem czytelnictwa w kraju. Dotychczas organizacja zawsze przekazywała Pani Dobroczynnej wszystkie prenumeraty nowych czasopism i ciekawych pozycji literackich. Od czasu kiedy Pani Henryka przekazała darowiznę, korespondencja ze strony „Wszyscy kochamy książki” nagle umilkła. Jak twierdzi Stefan Dobroczynny, jest to rażąco niewdzięczne zachowanie w stosunku do jego żony. Nie wyobraża sobie, że ktoś tak mógł w ogóle potraktować jego ukochaną i żąda odwołania nienależącej się darowizny. „Już po ptakach” powiedziała jednak Pani Henryka, nie da się przecież zwrócić tych pieniędzy, to w końcu była moja darowizna.





KAZUS 10

W tym momencie Pani Alicja przypomniła sobie o swojej papudze. „Muszę ją znaleźć i już wiem, co zrobić”. Sprawę z Państwem Dobroczynnym przeniosła na dzień jutrzejszy, więc do tej pory będzie mogła pomyśleć, jak im pomóc. Postanowiła nie czekać i w jednym momencie wybiegła z kancelarii. „Już wiem, ogłoszę publicznie, że kto pierwszy znajdzie moją papugę, do przyszłego wtorku dostanie nagrodę pieniężną” rzekła pani Alicja. Jak pomyślała tak zrobiła. Nazajutrz przed jej domem stała Ania Znajdywalska, Jaś Poszukiwacz i zielona papuga ara. Udało się! Krzyknęła najgłośniej, jak tylko mogła Pani mecenas. Łzy szczęścia płynęły jej jej się po policzku. “Hip-hip hura-hip hip-hura” powtarzała papuga. Teraz pozostaje tylko odpowiedzieć na pytanie, komu adwokat ma przyznać nagrodę?



ZADANIA DO KAZUSU

- Czy są jakieś wymogi formalne zawarcia darowizny? Czy mimo niezachowania odpowiedniej formy umowa może stać się ważna?
- Podaj w jakich przypadkach może dojść do odwołania darowizny? Czy Pani Dobroczynna może odzyskać swoje pieniądze?
- Przedstaw czym jest przyrzeczenie publiczne i jak można rozdzielić nagrodę, gdy wykonało go kilka osób?
- Kiedy przyrzeczenie publiczne może być bezskuteczne? Czy Ania i Jaś są uprawnieni do żądania nagrody?





ODPOWIEDZI KAZUS 10

- Zgodnie z 890 § 1 k.c. oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione.
- Zgodnie z 898 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.
- Zgodnie z art. 919 k.c. kto przez ogłoszenie publiczne przyrzekł nagrodę za wykonanie oznaczonej czynności, obowiązany jest przyrzeczenia dotrzymać. Jeżeli czynność wykonało kilka osób niezależnie od siebie, każdej z nich należy się nagroda w pełnej wysokości, chyba że została przyrzeczona tylko jedna nagroda. Jeżeli była przyrzeczona tylko jedna nagroda, otrzyma ją osoba, która pierwsza się zgłosi, a w razie jednoczesnego zgłoszenia się kilku osób - ta, która pierwsza czynność wykonała. Jeżeli czynność wykonało kilka osób wspólnie, w razie sporu sąd odpowiednio podzieli nagrodę.
- Publiczne przyrzeczenie nagrody za najlepsze dzieło lub za najlepszą czynność jest bezskuteczne, jeśli nie został w nim oznaczony termin, w ciągu którego można ubiegać się o nagrodę. Ania i Jaś są uprawnieni do żądania nagrody, jeżeli wskazany termin zawarto w ogłoszeniu publicznym.



**POTRZEBNE
AKTY PRAWNE**

- USTAWA Z DNIA 23 KWIETNIA 1964 R. -
KODEKS CYWILNY